

CZYTELNICY > REDAKCJA - Nowe miejsce spotkań świadków Jehowy w Stroniu Śląskim

Napisano dnia: 2024-12-31 11:03:19



(Inf. zewn.). **Po pięciu miesiącach prac i przerwie spowodowanej wrześnieją powodzią, świadkowie Jehowy oddali do użytku nowe miejsce spotkań — zwane Salą Królestwa w Stroniu Śląskim. W budowie udział wzięło kilkuset ochotników, którzy po przyjsciu fali powodziowej okazali się bardzo użyteczni i ruszyli z pomocą mieszkańcom Stronia i całego zniszczonego regionu.**



Sala Królestwa przy ulicy Kościuszki 9 w Stroniu Śląskim to jeden z przeszło 660 tego typu obiektów w Polsce. Każdego tygodnia odbywać się tu będą zebrania miejscowych świadków Jehowy.

- *Wiele punktów programu ma charakter dyskusji, w której mogą wziąć udział wszyscy obecni, jeśli oczywiście mają takie życzenie — mówi **Krzysztof Cichocki**, rzecznik świadków Jehowy na Dolnym Śląsku: - Zebrania rozpoczynają się i kończą pieśnią oraz modlitwą. Aby w nich uczestniczyć, nie trzeba być świadkiem Jehowy. Wstęp jest wolny i wszyscy mieszkańcy są mile widziani.*

Zebrania w nowo wybudowanej sali odbywać się będą w każdy czwartek o godz. 18.30 i w każdą niedzielę o godz. 10.00. - *W trakcie tych spotkań obecni lepiej poznają Biblię oraz omawiają różne relacje biblijne — wyjaśnia Krzysztof Cichocki: - Można się również dowiedzieć, czego ta księga uczy o Bogu i o tym, jaki ma plan dla ludzi na najbliższą przyszłość.*



Budowali z uśmiechami

Oprócz audytorium na 105 miejsc siedzących, w obiekcie znajduje się szatnia oraz zaplecze sanitarne z łazienkami. Do dyspozycji uczestników zebrań jest także parking z 28 miejscami. Co ciekawe, większość prac przy budowie obiektu wykonali miejscowi świadkowie Jehowy, przy wsparciu współwyznawców z okolicy. Niektórzy specjaliści - nadzorujący między innymi bardziej wymagające prace - przyjechali z różnych regionów Polski. Łącznie na budowie pracowało około 300 ochotników, zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

- *Budowę w Stroniu będę wspominać jako czas intensywnej, ale też bardzo radosnej pracy - mówi **Izabela Szot** ze Stronia Śląskiego, która wspólnie z mężem na budowie spędziła prawie pięć miesięcy: - Poznałam tu fantastyczne osoby, z którymi połączyły mnie wspólne cele i wartości.*

- *Z wykształcenia jestem informatykiem i wcześniej nie miałem wiele wspólnego z placem budowy — dodaje **Aron Szot**, mąż Izabeli: - Ale tu na budowie zdobyłem wiele nowych umiejętności jak, chociażby, murowanie czy układanie kostki brukowej. Mimo nieraz ciężkiej pracy i nieprzewidywalnych warunków pogodowych będę wspominał tę budowę z uśmiechem na twarzy. Przede wszystkim dlatego, że zawsze panowała tu fantastyczna atmosfera.*



Budynek gotowy i od razu do... remontu

Budowa sali w Stroniu Śląskim rozpoczęła się pod koniec kwietnia 2024 roku. Po niespełna pięciu miesiącach, na początku września, czyli zaledwie tydzień przed tragiczną w skutkach powodzią, budynek był już gotowy. Nikt nie podejrzewał, że zanim świeżo wybudowany obiekt zostanie uroczyście oddany do użytku, trzeba będzie... ponownie ruszyć z pracami. Niestety, tym razem remontowymi.

- *Byliśmy bardzo szczęśliwi, gdy okazało się, że woda nie wdarła się do środka sali — dodaje Aron Szot ze Stronia Śląskiego: - Uszkodzona została jedynie część ogrodzenia i terenów zielonych. Dlatego postanowiliśmy, że z naprawami zniszczeń możemy poczekać i w pierwszej kolejności ruszyliśmy z pomocą mieszkańcom Stronia i całego regionu dotkniętego powodzią.*



Pomaganie trwa nadal

W akcji niesienia pomocy i usuwania skutków fali powodziowej udział wzięło do tej pory 8232 świadków Jehowy z całej Polski! Wspólnymi siłami wyremontowali, oczyścili lub odbudowali 135 domów a także pomogli w sprzątaniu miejsc użyteczności publicznej, w tym m.in. oczyszczalni ścieków w Stroniu Śląskim i budynku biurowego w Strachocinie. W wielu miejscach prace prowadzone przez ochotników nadal trwają.

- *Powódź pokazała, jak bardzo niepewne jest to, co posiadamy - mówi **Violetta Przewłoka**, świadek Jehowy i jedna z ochotniczek: - W jednej chwili możemy wszystko stracić. Wszystko to, na co wiele lat ciężko pracowaliśmy. W takich trudnych sytuacjach pomagają mi właśnie zebrania w Sali Królestwa, na których rozmawiamy o wspaniałej nadziei z Biblii. To, co mówi Bóg, jest pewne i niezniszczalne.*

Krzysztof Cichocki

zastępca rzecznika regionalnego
świadków Jehowy
region dolnośląski i opolski

Foto **BIP ŚJ**